

Sygn. akt **IV Ka 960/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Roger Michałczyk - sprawozdawca

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka

SO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

Protokolant st.sekr.sądowy Justyna Bobak

przy udziale Jarosława Bittnera Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 17 lutego 2016 r.

sprawy

K. D. (1) c. T. i D. ur. (...) w B.

Z. M. s. H. i K. ur. (...) w B.

J. O. s. W. i H. ur. (...) W.

oskarżonych o przestępstwo z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego J. O. i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 8 lipca 2015 r. sygn. akt III K 369/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. K., adw. A. K. oraz adw. M. K. – Kancelarie Adwokackie w B. kwoty po 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ich wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 960/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, wyrokiem z 8 lipca 2015r. sygn. akt III K 369/14:

1. Oskarżonych Z. M., J. O. i K. D. (1) uznał za winnych tego, że w dniu 08.05.2014r w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na pokrzywdzonym S. M. w ten sposób, że Z. M. i J. O. żądając wydania pieniędzy uderzając go rękoma po głowie, a po upadku pokrzywdzonego także go kopiąc, spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia tkanek okolicy oczodołu, policzka prawego, górnej powieki lewego oka, okolicy

nadczolowej lewej oraz lewego łuku żebrowego naruszające czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, a na następnie z oskarżoną K. D. (1) przeszukali oskarżonego i zabrali mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 70 zł, telefon marki (...) koloru białego o wartości 30 zł, telefon N. (...) o wartości 20 zł, telefon komórkowy N. ze słuchawkami o łącznej wartości 45 zł, ładowarkę do telefonu N., przy czym oskarżony Z. M. dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 14.07.2009r do 12.02.2013r części kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 27.04.2012 w sprawie XVIK 431/12 m.in. za podobne przestępstwo umyślne z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k., a oskarżony J. O. dopuścił się tego czynu w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 21.10.2012 do 31.01.2013r i od 26.08.2013r do 14.01.2014r kary 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 31.01.2013r w sprawie XVIK 3331/12 za podobne przestępstwo umyślne z art. 157§1 k.k., tj. oskarżonego Z. M. za winnego przestępstwa z art. 157§2 k.k. i art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k., a oskarżonego J. O. za winnego przestępstwa z art. 157§2 k.k. i art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k., oskarżoną K. D. (1) za winną przestępstwa z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i art. 11§3 k.k. wymierzył oskarżonemu Z. M. karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na podstawie art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. oskarżonemu J. O. karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 280§1 k.k. oskarżonej K. D. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 46§1 k.k. zobowiązał oskarżonych solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. M. kwoty 100 (stu) złotych;

Na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonemu Z. M. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 08.05.2014r do 20.01.2015r;

Na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonemu J. O. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 26.06.2014r do 20.01.2015r;

Na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonej K. D. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 08.05.2014r do 07.11.2014r. W orzeczeniu zawarto ponadto rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, a także kosztach procesu.

Apelacje od powyższego wyroku złożyli: oskarżony J. O., a także obrońcy wszystkich oskarżonych.

Oskarżony J. O. w apelacji osobistej ograniczył się do stwierdzenia, iż nie zgadza się z całością wyroku Sądu I instancji.

Obrońca oskarżonego J. O. zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

- 1) naruszenie przepisu art. 4 kpk, polegające na nie uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego w postaci braku dowodów ma istnienie u oskarżonego zamiaru dokonania zaboru mienia pokrzywdzonego oraz działania wspólnie i porozumieniu z pozostałymi oskarżonymi,
- 2) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - art. 424 kpk przez niedostateczne wyjaśnienie dla czego Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przypisanego mu czynu w zakresie zamiaru przywłaszczenia mienia pokrzywdzonego;
- 3) niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 7 kpk i 410 kpk, polegające na dowolnym przyznawaniu waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego i świadków oraz pomijaniu treści wyjaśnień oskarżonego,
- 4) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia art. 170 § 1 kpk poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka K. W., której romans z oskarżonym O. miał stanowić przyczynę całego zdarzenia (a nie motyw majątkowy);

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego.

Obrońca oskarżonego Z. M. zaskarżył wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucił:

(I) niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy tj. co do stanu zdrowia psychicznego pokrzywdzonego, rzutującego na ocenę jego zeznań, poprzez oparcie ustaleń w tym względzie na opinii psychiatrycznej bez przeprowadzenia badania pokrzywdzonego, i niezależnie od w/w zarzutu,

(II) naruszenie prawa materialnego - 4§1 kk poprzez przyjęcie, że kk w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. jest ustawą względniejszą dla oskarżonego, skazanego na karę trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności,

(III) naruszenie prawa materialnego - art. 64§2 kk w zw. z art. 413§2 pkt 1 kpk poprzez przyjęcie, że przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się w warunkach tzw. recydywy' specjalnej szczególnej, albowiem m. in. odbył część kary łącznej czterech lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, XVI Wydział Karny z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt XVI K 431/12 w okresie od 14 lipca 2009 r. do 12 lutego 2013 r.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku w punktach 1, 2, 3 i 7 i przekazania sprawy w tej części Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej K. D. (1) zaskarżył wyrok w całości w części dotyczącej tej oskarżonej i zarzucił uchybienia mające istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. naruszenie przepisów postępowania karnego, a mianowicie art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 92 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego S. M., wyjaśnień oskarżonej, wyjaśnień współoskarżonych M. i O., zeznań świadka P. G., które to uchybienie skutkowało przypisaniem oskarżonej działania w warunkach współsprawstwa oraz naruszenie przepisu art. 5 § 2 kpk poprzez nie wyjaśnienie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonej.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 280 § 1 kodeksu karnego poprzez błędne zakwalifikowanie czynu oskarżonej jako przestępstwa rozboju, podczas gdy prawidłowa ocena jej zachowania świadczy o tym, że nie wypełniła ona znamion opisywanych we wskazanej normie prawnej, a jej udział w przestępstwie można rozważać ewentualnie w kategoriach zaboru mienia pokrzywdzonego.

3. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonej, na podstawie przyjętej kwalifikacji prawnej, kary poprzez wymierzenie oskarżonej kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania

Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonej, ewentualnie zmiany kwalifikacji prawnej czynu poprzez przyjęcie, iż dopuściła się wykroczenia z art. 119§1 kw i wymierzenie jej stosownej sankcji na tej podstawie prawnej, ewentualnie zmiany orzeczenia co do kary poprzez warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej kary na okres 4 lat, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie były zasadne.

Ustosunkowując się do zarzutów apelacji osobistej oskarżonego J. O., a także podniesionych w apelacjach: obrońcy oskarżonego J. O. i obrońcy oskarżonej K. D. (1) zarzutów obraży art. 7 i 410 kpk polegającej na – zdaniem skarżących – dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności zeznań pokrzywdzonego S. M. stwierdzić należy, iż nie były one zasadne. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.);

- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.);
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.).

W ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia oskarżonego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności i nie dać wiary zeznaniom tego samego świadka (czy też wyjaśnieniom oskarżonego), co do innych okoliczności – pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonywujący (jak ma to miejsce w niniejszej sprawie) uzasadni (OSNKW 1874/7-8/154, OSNKW 1975/9/133). Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów, o których mowa w apelacjach (a także pozostałych zebranych w sprawie) dokonana przez Sąd I instancji i zaprezentowana w szczegółowym uzasadnieniu wyroku. Sąd Rejonowy przedstawił szeroką argumentację, dlaczego uznał za wiarygodne zeznania S. M. (k. 6 – 7), a odmówił wiarygodności w ściśle określonym zakresie wyjaśnieniom składanym przez poszczególnych oskarżonych (str. 3 – 6 uzasadnienia). Argumentacja ta była przekonująca i zasługiwała na pełną aprobatę sądu odwoławczego i nie wymaga ponownej prezentacji. Wywody zawarte w apelacjach nie mogły tej oceny zmienić. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, pokrzywdzony od początku prowadzonego postępowania dokładnie opisywał, na czym polegały działania poszczególnych oskarżonych w trakcie zdarzenia. Sąd I instancji odtworzył płytę CD z nagraniem zawiadomieniem o przestępstwie, przesłuchał ratowników medycznych, którzy mieli kontakt z pokrzywdzonym tuż po zdarzeniu i doszedł do – słusznego – przekonania, iż kontakt z pokrzywdzonym tuż po zdarzeniu, jak i w trakcie postępowania był logiczny. Co więcej, Sąd Rejonowy miał możliwość dokonania własnych spostrzeżeń w trakcie przesłuchania świadka przez sądem i nie dopatrywał się jakichkolwiek powodów do stwierdzenia, aby pokrzywdzony zeznawał nieprawdę, czy bezpodstawnie obciążał któregoś z oskarżonych. Przeciwnie, jego zeznania były stabilne, wyważone i znajdowały potwierdzenie w innym zgromadzonym materiale dowodowym, a w szczególności zeznaniach ratowników medycznych, funkcjonariuszy Policji, czy opinii biegłego M.. Za taką oceną zeznań pokrzywdzonego przemawiała także treść opinii psychiatry i psychologa dotycząca S. M.. Obrońca oskarżonej K. D. (1) w uzasadnieniu swojej apelacji próbował zdyskredytować zeznania pokrzywdzonego odwołując się do niektórych tylko fragmentów zeznań złożonych przez pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym (k. 18v.), z których miało wynikać, iż pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego i żądaniem wydania przez niego pieniędzy, a samym zaborem minęło około 2 godziny, a K. D. (1) miała jedynie przytrzymywać pokrzywdzonego, aby nie upadł. Nie sposób zaakceptować takiej argumentacji opartej jedynie o wyrwane fragmenty zeznań świadka. Pokrzywdzony przesłuchiwany przed Sądem (k. 480) podał „ja wiem, że oni mnie przeszukiwali i zabrali rzeczy, ale dokładnie ile czasu po pobiciu nie wiem”. Takie stanowisko pokrzywdzonego jest jak najbardziej zrozumiałe. Dostrzegł to Sąd Rejonowy, który przecież w swoich ustaleniach nie przyjął, iż pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego, a zaborem jego rzeczy minęły 2 godziny. Trudno wymagać od ofiary rozboju, aby precyzyjnie, co do czasu potrafiła określić poszczególne wydarzenia. Analiza całości, a nie części zeznań pokrzywdzonego pozwala na stwierdzenie, iż upłynął jakiś okres pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego, a zaborem jego rzeczy i takich ustaleń – słusznie – dokonał Sąd I instancji. Podobnie, zdaniem sądu odwoławczego, należy odczytywać zeznania pokrzywdzonego opisującego czynności dokonywane na miejscu zdarzenia przez oskarżoną K. D. (1). Pokrzywdzony, po odczytaniu jemu przez sądem jego zeznań składanych w postępowaniu przygotowawczym zeznał (k. 480) „K. przytrzymywała mi wtedy tylko ręce. Ja nie wiem, czemu jest zapisane, że ona mnie przytrzymywała, abym nie upadł. Ja pamiętam, że przytrzymywała mi ręce”. „Ja chciałem zabrać swój telefon, dlatego ona trzymała mi ręce” (k. 478v.). Analiza całości zeznań pokrzywdzonego prowadzi zatem do wniosku, iż rola oskarżonej K. D. (1) nie ograniczała się jedynie do „przytrzymania pokrzywdzonego, aby nie upadł”, jak chciałby tego skarżący. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji (str. 7 uzasadnienia) zeznania pokrzywdzonego na tle zmiennych wyjaśnień oskarżonych i zeznań P. G. jawiły się jako stabilne, wyważone i znajdujące potwierdzenie w innym materiale dowodowym. Dodać należy, iż Sąd Rejonowy szczegółowo ocenił zeznania świadka P. G. (str. 7 – 8 uzasadnienia) i wskazał przekonujące argumenty za stwierdzeniem, w jakiej części te zeznania uznał za wiarygodne, w jakiej nie i dlaczego. Sąd odwoławczy w pełni akceptuje tę ocenę. W tych okolicznościach należy stwierdzić, odwołując się do argumentacji obrońcy oskarżonej K. D. (1), iż słuszne było stanowisko Sądu I instancji, który dokonując

swoich ustaleń dotyczących przebiegu zdarzenia opierał się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego, a nie wyjaśnieniach oskarżonych, czy zeznaniach P. G..

Niezasadnie też powołują się obrońcy oskarżonych K. D. (1) i J. O. na naruszenie przez Sąd I instancji art. 410 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Oznacza to, że sąd wydając wyrok nie może opierać się na tym co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie wolno wydawać na podstawie części ujawnionego materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które tezę aktu oskarżenia potwierdzają, jak i tych, które ją podważają (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27.04.1979r. III KR 50/79 OSNPG 1979/10/140, z dnia 30.07.1979r. III KR 196/79 OSNPG 1980/3/43, z dnia 14.06.1984r. I KR 120/84 OSNPG 1984/12/115, z dnia 1.02.1996r. III KRN 191/95 Prok. i Pr. 1996/7-8/11). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zasada określona w art. 410 k.p.k. obowiązuje także strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać go na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30.07.1979r. III KR 196/79 OSNPG 1980/3/43 i z dnia 5.11.1997r. V KKN 62/97 Prok. i Pr. 1998/2/13). O naruszeniu tego przepisu może być zatem mowa jedynie wtedy, gdy sąd orzekający pominie jakąś okoliczność ujawnioną w toku rozprawy lub oprze ustalenia faktyczne na okoliczności w toku rozprawy nie ujawnionej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.04.1997r. IV KKN 103/96 Prok. i Pr. 1997/10/12). Jak wynika z bardzo szczegółowego uzasadnienia zaskarżonego wyroku przedmiotem rozważań Sądu I instancji były wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku przewodu sądowego, oceniane z taką samą wnikliwością i starannością. Skoro, więc Sąd I instancji oparł swe rozstrzygnięcie na analizie całokształtu ujawnionych okoliczności i przeprowadzonych dowodów nie można skutecznie stawiać mu zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. W apelacji nie wskazuje się zresztą dowodów, które Sąd Rejonowy pominął przy wyrokowaniu, jak też dowodów, które uwzględnił, mimo, że nie ujawnił ich na rozprawie, a odnosi się jedynie do oceny dowodów. Tymczasem dokonanie takiej, czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie nie stanowi naruszenia art. 410 k.p.k., co jednoznacznie stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 czerwca 2002r. V KKN 34/01 (vide: LEX 53912; por. też R.A.Stefański Komentarz do art. 410 kodeksu postępowania karnego [w:] Z. Gostyński (red.), J. Bratoszewski, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Dom Wydawniczy ABC, 1998).

Niezasadnie też powołują się obrońcy oskarżonych K. D. (1) i J. O. na naruszenie przez Sąd I instancji art. 4 k.p.k.

Powołany przez obrońców oskarżonych przepis art. 4 k.p.k. (zasada obiektywizmu) stanowi, że organy prowadzące postępowanie karne obowiązane są badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Zasada ta jest wyrazem postulatu ustawowego, ażeby ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie, co w postępowaniu sądowym jest osiągalne tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania sądu jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału jest przedmiotem rozważań sądu. O braku obiektywizmu możemy, więc mówić w sytuacji, gdy organy procesowe wykonywały czynności procesowe z pewnym osobistym pozytywnym bądź negatywnym nastawieniem, uprzedzeniem, zaś podejmowane w toku postępowania decyzje były stronnice, bądź gdy przedmiotem oceny i rozważań sądu orzekającego nie był cały zebrany w sprawie materiał dowodowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1978r., IV KR 4/78, OSNKG 1978, Nr 4 - 5, poz. 52; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1999r., V KKN 459/97, OSN Prok. i Pr.2000, Nr 2, poz. 10). Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w niniejszej sprawie. Jak się wydaje, skarżący zarzucają Sądowi I instancji naruszenie tego przepisu jedynie dlatego, że ocenił materiał dowodowy odmiennie od życzeń skarżących, co nie świadczy przecież o naruszeniu zasady obiektywizmu.

Przepis art. 5 § 2 k.p.k. wskazany w apelacji obrońcy oskarżonej K. D. (1) stanowi, iż sąd nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga na korzyść oskarżonego. Reguła in dubio pro reo, zawarta w tym przepisie, odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie można jej jednak rozumieć jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych winna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie

zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Reguła ta ma, więc zastosowanie jedynie wtedy, gdy wyczerpane zostały wszystkie możliwości w procesie, a mimo to nadal istnieją wątpliwości, których nie można usunąć ani w świetle zebranych dowodów, ani w świetle logicznego rozumowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1991r. WR 107/91 OSNKW 1992/1-2/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.11.1996r. V KKN 215/96 Prok. i Pr. 1997/5/4) .

Natomiast, gdy z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim przypadku sąd zobowiązany jest dokonać ustaleń faktycznych kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, której granice wyznacza art. 7 k.p.k. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. w żadnym razie nie może być, bowiem interpretowany jako obowiązek czynienia ustaleń faktycznych, w oparciu o najkorzystniejsze dla oskarżonego wersje wypadków. Wyrażona w nim zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega, bowiem na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.03.1997r. VKKN 213/96 Prok. i Pr. 1997/9/6, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.07.1997r. IV KKN 142/97 Prok. i Pr. 1997/12/4, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.04.1976r. III KR 86/76 OSNPG 1977/2/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.02.1990r. I KR 6/90 niepubl.).

W niniejszej sprawie nie zachodzi sytuacja określona w art. 5 § 2 k.p.k., a więc nie może być mowy o obrazie tego przepisu – zebrane dowody pozwalają na dokonanie ustaleń faktycznych, co uczynił Sąd I instancji, ustalenia wymaga jedynie to, czy są one dokonane prawidłowo, co jak już wskazano wyżej nie budzi żadnych zastrzeżeń (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000r., IV KKN 532/99, niepubl.).

Niezrozumiały był zarzut obrazy art. 424 kpk wskazany w apelacji obrońcy oskarżonego J. O.. Sąd Rejonowy w poprawny sposób, zgodny z art. 424§1 kpk sporządził uzasadnienie wydanego orzeczenia. Sporządzając pisemne uzasadnienie wydanego orzeczenia Sąd I instancji powinien wyraźnie wskazać, na jakich dowodach opiera ustalenia każdego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, a także należycie rozważyć i ocenić wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi ustaleniami faktycznymi lub przeciwko nim, wyjaśnić wszystkie istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz ustosunkować się do nich. W razie istnienia sprzeczności między dowodami Sąd musi wyjaśnić w uzasadnieniu, na których z nich się oparł (i dlaczego) oraz dlaczego odrzucił inne. Oznacza to, że z taką samą starannością i dokładnością winien ocenić zarówno te dowody, które odrzuca, jak i te, na których opiera wyrok. Brak takiego wyjaśnienia i oceny może, bowiem prowadzić do postawienia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, a pominięcie w uzasadnieniu wyroku dowodów dotyczących istotnych faktów oraz okoliczności i nie zajęcie wobec nich żadnego stanowiska, daje podstawę do postawienia zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Uzasadnienie wyroku ma dać wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany. Uzasadnione sporządzone w niniejszej sprawie, wbrew zarzutom apelacji, wszystkie wyżej wymienione warunki spełnia. Z jego treści jasno wynika, na jakich dowodach oparł Sąd I instancji swoje rozstrzygnięcie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy, wbrew poglądom skarżącego, w treści uzasadnienia nie pomijał dowodów, czy istotnych fragmentów zeznań, czy dokumentów. Nie chodzi przecież o to, by w treści uzasadnienia przytaczać treść zeznań, które znajdują się w aktach sprawy i musi się z nimi zapoznać sąd odwoławczy, ale o to, by w uzasadnieniu przedstawić ocenę dowodów, która umożliwi kontrolę odwoławczą. Sporządzone uzasadnienie pozwala na merytoryczną kontrolę orzeczenia przez sąd odwoławczy. Należy zauważyć, że w apelacji skarżący stawiając zarzut ograniczył się do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy niedostatecznie miał wyjaśnić, dlaczego uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przypisanego jemu czynu. Jest to chyba nieporozumienie, albo skarżący nie zapoznał się z uzasadnieniem Sądu Rejonowego, który obszernie wytłumaczył, dlaczego uznał, że oskarżeni działali ze sobą wspólnie i w porozumieniu w dokonaniu rozboju, a także motywy przyjętej kwalifikacji wobec poszczególnych oskarżonych (str. 11 – 14v.).

W tej części uzasadnienia Sąd I przedstawił także szeroką argumentację przemawiającą za stwierdzeniem, iż oskarżona K. D. (1) dopuściła się przestępstwa z art. 280§1 kk. Sąd odwoławczy podziela tę argumentację i odwołuje się do niej nie widząc potrzeby jej ponownego przytaczania. Odwołując się do przedstawionej tam argumentacji można było stwierdzić, iż stanowisko obrońcy oskarżonej K. D. (1), który postawił zarzut obrazy prawa materialnego – art.

280§1 kk był zupełnie nietrafiony. Rola tej oskarżonej, wbrew argumentacji zawartej w apelacji, nie ograniczała się do obserwacji pozostałych oskarżonych, czy przytrzymywania pokrzywdzonego przed upadkiem. Przeciwnie, oskarżona przytrzymywała ręce pokrzywdzonego, kiedy był przeszukiwany, a wcześniej widziała, jak pokrzywdzony był wielokrotnie uderzany przez pozostałych oskarżonych. Po zatrzymaniu tej oskarżonej znaleziono przy niej telefon należący do pokrzywdzonego.

Nie był także zasadny zarzut obrazy art. 170§1 kpk sformułowany przez obrońcę oskarżonego J. O.. Na rozprawie 28 maja 2015r. (k. 772) oskarżony J. O. złożył wniosek o przesłuchanie L. W. wskazując, iż nie zna jej adresu i zobowiązał się do jego ustalenia w terminie 7 dni. Nie uczył tego do czasu rozprawy w dniu 1 lipca 2015r., a w tych okolicznościach, słusznie, Sąd Rejonowy oddalił ten wniosek dowodowy dochodząc do przekonania, iż dowodu tego nie da się przeprowadzić.

Nie były zasadne także zarzuty wskazane w apelacji obrońcy oskarżonego Z. M.. Sąd I instancji uzyskał opinię biegłego psychologa i psychiatry dotyczącą pokrzywdzonego S. M. (k. 756 – 770). Przed jej wydaniem biegli z przyczyn obiektywnych nie mieli możliwości rozmowy z pokrzywdzonym i poinformowali sąd, iż są w stanie taką opinię sporządzić w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację. Biegli zapoznali się z dokumentacją lekarską dotyczącą pokrzywdzonego, ale także z aktami sprawy, w których znajdowały się zeznania pokrzywdzonego, także złożone przed Sądem. Opinia sporządzona przez biegłych nie budziła żadnych wątpliwości Sądu I instancji, który –co należy zaznaczyć – miał wcześniej kontakt z pokrzywdzonym na sali rozpraw. Opinia, co wynika z zapisów protokołu rozprawy z 1 lipca 2015r., nie budziła także żadnych wątpliwości stron, w tym obrońcy oskarżonego Z. M., który nie domagał się nawet przesłuchania biegłych na rozprawie. W tych okolicznościach stwierdzić należy, iż niezrozumiały wydaje się być zarzut tego obrońcy kierowany do Sądu I instancji, a dotyczący wydania opinii przez biegłych bez badania pokrzywdzonego. Opinia była jasna, zrozumiała, nie pozostawiała żadnych wątpliwości interpretacyjnych i nie zaistniały żadne przesłanki określone w art. 201 kpk, które mogłyby przemawiać za powołaniem innych biegłych. Wbrew argumentacji tego obrońcy Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 4§1 kk stosując przepisy kodeksu karnego obowiązujące przed nowelizacją, która weszła w życie przed 1 lipca 2015r. Sąd I instancji swoje stanowisko w tej materii uzasadnił (str. 16 uzasadnienia). Wbrew argumentacji skarżącego, Sąd I instancji ocenił w całości obie ustawy, wskazał z jakich powodów nie mógłby zastosować wobec oskarżonych instytucji przewidzianej w art. 37b kk i wskazał, dlaczego ustawą względniejszą w rozumieniu art. 4§1 kk była ustawa wcześniej obowiązująca. Nie można było także podzielić argumentacji tego obrońcy, który wywodził, iż błędnie, z obrazą prawa materialnego i niezgodnie z art. 413§2 pkt 1 kpk przypisano oskarżonemu Z. M. działanie w warunkach określonych w art. 64§2 kk. W wypadku orzeczenia wyrokiem łącznym kary łącznej pozbawienia wolności pięcioletni okres przewidywany w art. 64 § 1 k.k. biegnie od odbycia w całości lub w części co najmniej 6 miesięcy kary łącznej, przy czym kara, za przestępstwo poprzednie, do którego odnosi się podobieństwo przestępstwa ponownego, musi być orzeczona w rozmiarze co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności. Oskarżony Z. M. przypisanego jemu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 14.07.2009r. do 12.02.2013r. części kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy w B. w sprawie XVI K 431/12, gdzie m.in. połączono karę jednostkową 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzoną jemu za przestępstwo z art. 280§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w sprawie III K 211/07. Oskarżony Z. M. wbrew argumentacji jego obrońcy spełnił warunki materialne w rozumieniu art. 64§2 kk do jego ujęcia w kwalifikacji prawnej, a powołanie w opisie przypisanego czynu wyroku łącznego nie stanowiło obrazy art. 413§2 pkt 1 kpk, jak chciałby tego obrońca.

W tych okolicznościach, sąd odwoławczy nie znalazł żadnych przesłanek do uwzględnienia wniesionych apelacji. Odwołując się do sformułowanego przez obrońcę oskarżonej K. D. (1) zarzutu rażącej niewspółmierności kary stwierdzić należy, iż sąd odwoławczy nie znalazł podstawy do korekty orzeczenia o karze wobec tej oskarżonej, ale także wobec pozostałych oskarżonych. Sąd odwoławczy zaakceptował argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą powodów wymierzenia oskarżonym takich, a nie innych kar pozbawienia wolności i braku podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonej K. D. (1) przedstawiona w uzasadnieniu wydanego orzeczenia (str. 15 – 16 uzasadnienia). Wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności były adekwatne do stopnia ich

zawinienia i spełniały wszystkie zasady określone w art. 53 i nast. kk. O kosztach orzeczono na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 634 kpk.